

# HuczuHucz, G.W.C.P. (Gdzie Wasze Ciała Porzu

[HuczuHucz]:

Leżę w łóżku  
Papieros tli się w dłoni  
I spalę go i zasnę albo zasnę i on spali mnie  
W powietrzu zapach tych mentoli  
Choć zaczynałem od czerwonych  
Chciałem skończyć ale nie da się  
Wiem że mnie nie znasz  
Ja też nie wiem kim jesteś wcale  
A nasze życia są podobne w wielu aspektach  
Też się z wieloma tekstami utożsamiałem  
I dziś piszę tak by między nami każda z dziwnych barier pękła  
Mieszkam od roku na wynajmie  
Gdynia Śródmieście  
Dla mnie to jest najpiękniejsze miasto  
Uwolniłem od rodziców się  
Sam płacę pękę  
Jeszcze razem się przejdziemy Świętojańską pewnie  
Opuściłem dom  
Nie jest mi smutno nawet  
Od kiedy beton zamienili nam na sztuczną trawę  
Kiedyś co dzień chodziliśmy pograć w gałę przez płot  
Potem waliłem Starogardzką i rzygałem jak kot

Teraz biorę kumpli i na murku pękę parę butelek  
Koło Mariny\* obok miejskiej plaży  
I nieważne czy jest plus 30 czy minus 1  
I tak rozkminiamy wspólnie co się w naszym życiu jeszcze zdarzy  
Kupuję blanty  
Trzy zero za grama  
Wale z dziewczyną jak co wieczór przed telewizorem  
Zamawiam pizzę gdy kończy się w lodówce nam szama  
Ona idzie spać sama  
Ja odpalam konsole

[Marcin Kiraga]:

Za każdym razem kiedy idziemy do gwiazd  
To spadamy prędko  
Za każdym razem kiedy idziemy do gwiazd

Za każdym razem kiedy idziemy do gwiazd  
To spadamy prędko  
Za każdym razem kiedy idziemy do gwiazd

[HuczuHucz]:

Od dawna nie pracuję ale robię hajs  
Z uniwerku wyjebali mnie po trzech latach  
Zawrócę gdy pozwoli na to czas  
Jednolite prawo nawet kurwa nie mam teraz licencjata  
Z dziewczyną zgodność charakterów  
Bitą pioną  
Kupiliśmy kota nawet on ma dwa imiona  
Wiesz  
Miałem nagrać coś o ex brednie  
Nie nagrałem bo nie zasłużyła jakoś bardziej od poprzedniej  
Wolny facet ma kutasa zamiast mózgu  
Trzy zaczepki na Facebooku i łądownaliśmy w łóżku  
Nie chcę wracać do tych stanów daję słowo  
Lecz żadna kołdra nie da tyle ciepła co druga osoba obok  
Coraz bardziej boję się że zajdzie w ciążę  
A mój tata będąc kurwa moim wieku został ojcem  
Lata płyną  
Czuję że wciąż tracę szansę  
Choć mnie znają ludzie wolałbym żeby mnie znali tylko w Małpce\*\*

Bo mam problem ze stresem gdy mnie ktoś rozpozna  
Jak połowa chodzę po żarcie do Lidla  
Czemu tankuję na Neste\*\*\*  
Ta odpowiedź jest prosta  
Nie ma wstydu przed kasjerem jak za dychę mam półtora litra  
Też nie rozumiem wielu spraw  
I to mi świat przesłania  
Zwróć uwagę czemu coś jest w grobie  
A woda tak niezbędna nam do życia jest już tania  
Diamenty  
Przecież można się bez nich obejść  
Żyjemy wykonaniem planów  
Tak tylko oddychamy kurwa póki sił nam wystarczy  
Trzeba brać to co jest  
Mimo ciężaru  
Bo nie chodzi o to żeby przeżyć burzę a w deszczu tańczyć

[Marcin Kiraga]:

Za każdym razem kiedy idziemy do gwiazd  
To spadamy prędko  
Za każdym razem kiedy idziemy do gwiazd

Za każdym razem kiedy idziemy do gwiazd  
To spadamy prędko  
Za każdym razem kiedy idziemy do gwiazd

\* przystań żeglarska

\*\* nazwa sklepu

\*\*\* Neste Oil - stacja paliwowa